

Tanecznym krokiem przez życie

Mam na imię Julia. Urodziłam się w USA i mieszkam w Chicago. Obecnie mam 13 lat i uczęszczam do 8 klasy w szkole angielskiej, oraz do 8 klasy najstarszej polskiej szkoły imienia Generała Kazimierza Pułaskiego. Jestem osobą dwujęzyczną. Mówię po polsku, angielsku oraz uczę się hiszpańskiego. Rodzice zadbali, abym od najmłodszych lat posługiwała się językiem polskim i czuła się prawdziwą Polką. A dlaczego uczę się hiszpańskiego? To język obcy, który jest popularny w USA i daje duże możliwości w późniejszych latach edukacji.

Zanim zacznę opowiadać o mojej pasji tak na wstępie chciałabym przedstawić czym jest dla mnie sport i dlaczego jest taki ważny. Sport ma duży wpływ na moje samopoczucie, walkę ze stresem, a przede wszystkim poprawia kondycję fizyczną. Uważam również, iż sport daje satysfakcję w dążeniu do obranego celu.

Moją największą pasją, którą zaliczam do sportu jest właśnie taniec towarzyski. Czym on jest dla mnie? Mogę śmiało powiedzieć, iż jest dla mnie wszystkim... Przede wszystkim wyrażaniem mnie samej, moich emocji i moich lęków. Na co dzień jestem wesołą, spontaniczną i uśmiechniętą, ale czasami nieśmiałą nastolatką. Poprzez taniec czuję się spełniona i wolna. Nie mam żadnych barier i zahamowań. Na parkiecie jestem tylko ja i mój partner.

Taniec towarzyski to forma tańca, w której dwoje partnerów tańczy razem, wykonując złożone kroki i figury. Charakteryzuje się elegancją, precyzją i harmonią ruchów. Jest to nie tylko sport, aktywność fizyczna, ale również metoda na wspólne spędzanie wolnego czasu. Podczas igrzysk olimpijskich w 2000 roku taniec towarzyski został przedstawiony jako sport pokazowy. Wraz z pogłębianiem mojej wiedzy na temat tańca, zaczęłam interesować się jego historią. Trudno określić, kiedy powstał pierwszy taniec, ludzie tańczyli już od czasów prehistorycznych. Z tego co wiem pierwszymi formami tańca były najprawdopodobniej tańce myśliwskie oraz wojenne.

Historia tańca towarzyskiego rozpoczęła się na początku dwudziestego wieku. Pełny rozwój nastąpił zaraz po drugiej wojnie światowej. Duże znaczenie wtedy miały narodziny muzyki jazzowej, gdzie taniec towarzyski formował się w małych klubach. Popularny stawał się walc, twist, boogie – woogie, rock and roll czy swing. Myślę, że historia tańca pozwala lepiej zrozumieć wydarzenia i uroczystości, które pomogły ukształtować ludzi, którzy rozwinęli się w tańcu.

Moja historia z tańcem rozpoczęła się bardzo wcześnie, bo już zaledwie w wieku 3 lat. Jeszcze wtedy nie wiedziałam, że taniec odegra tak ważną rolę w moim życiu. Początkowo uczęszczałam na lekcje tańca grupowego, gdzie traktowałam je jako dobrą zabawę i mile spędzony czas wśród rówieśników. Oj jak wtedy bardzo podobały mi się błyszczące, mieniące się w świetle reflektorów sukienki. Poznawałam nowe koleżanki, z którymi do tej pory mam kontakt i zawiązywały się nowe przyjaźnie. Uczylałam się kroków różnych rodzajów tańca na przykład: cha- cha, rumba, paso doble i jive. Ćwiczyliśmy wtedy dwa razy w tygodniu nasze układy taneczne, aby potem zaprezentować je przed publicznością. Cieszyłam się z moich małych i większych sukcesów, za które dostawałam medale. Najbardziej byłam zadowolona i szczęśliwa, kiedy rodzice byli ze mnie dumni, bo to tylko dzięki nim rozpoczęła się moja życiowa przygoda z tańcem.

Tańczyłam w grupie przez 7 lat. W tym czasie zaczęłam coraz bardziej interesować się tańcem.

Oglądałam różne programy taneczne takie jak: „Taniec z Gwiazdami” i „You Can Dance”, które wprowadzały mnie w podziw. Przepiękne stroje taneczne i dodatki były dla mnie inspiracją i marzeniem, aby kiedyś wystąpić na scenie z partnerem. Często z mamą oglądałam filmy. Bardzo mi się podobał „Step up”, ponieważ pokazał historię taneczną o pokonywaniu przeciwności w dążeniu do celu. I wtedy zaczęłam marzyć...

Najbardziej interesuje mnie taniec towarzyski. Dzieli się na standardowy i latynoamerykański, które wchodzi w skład tańców turniejowych.

Do rodzajów tańca standardowego zaliczamy:

- walc wiedeński – jego cechą są szybkie obroty
- walc angielski – jego charakterystyczną cechą jest „trzymanie ramy”, która nie powinna się zmieniać przez cały ruch taneczny
- tango – towarzyszą partnerom emocje i ekspresja
- quickstep – taniec ten wyróżnia się podskokami i wykopami w powietrzu
- fokstrot – należy do jednego z najtrudniejszych tańców, wyróżnia go tempo i parzyste metrum

Taniec, który mnie szalenie zainteresował i zainspirował to taniec latynoamerykański. Jest to z pewnością najbardziej energiczny i dynamiczny ruch wykonywany w parze. Rodzaje tańców latynoamerykańskich to:

- samba – szybki taniec z niezwykłą rytmiką bioder i stóp
- cha- cha – to połączenie dwóch innych tańców: rumbly i mambo, skupiony jest na sile nóg, które wpływają na kołysanie bioder
- rumba – to taniec miłości i namiętności
- paso doble – to taniec przypominający walkę torreadorów tak zwaną corridę
- jive – jest dynamiczny i energiczny, polega na szybkich kopnięciach i pociągnięciach nóg

Duży wpływ na moje zainteresowanie taneczne wywarła Izabela Skierska, która tańczy w moim ulubionym programie „Taniec z Gwiazdami”. Iza jest moją prawdziwą idolką z tanecznego

świata. Zdobywczyni tytułu mistrzowskiego w Tańcu Towarzyskim oraz wielu prestiżowych nagród jak również ośmiokrotna mistrzyni w Anglii w tańcach standardowych.

Wszystko czego dowiedziałam się o tańcu w parze dodało mi większej pewności siebie. Zaczęłam bardziej wierzyć w siebie, w swoje możliwości i fakt, że naprawdę potrafię. Postanowiłam tańczyć z partnerem. Moim partnerem tanecznym został mój nauczyciel Erwin. Początki były dosyć trudne, gdyż istnieje duża różnica pomiędzy pracą w grupie, a tańcem w parze. Małymi krokami i długimi godzinami spędzonymi na parkiecie starałam się być lepsza, coraz bardziej pewniejsza swoich umiejętności i możliwości. Dochodziłam do perfekcji. Jak to mówi przysłowie „trening czyni mistrza”. I tak też się czuję.

Mojemu pierwszemu występowi w parze towarzyszyła ogromna trema. Było to dla mnie duże wyzwanie, ale dałam radę, nie stchórzyłam. To wszystko sprawiło, że kolejne występy były mniej stresujące i zaczęłam czuć się coraz pewniejsza, pomimo głośnego bicia serca. W chwili obecnej wraz z moim partnerem zdobywamy medale i w pocie czoła szlifujemy układy taneczne. Moim największym marzeniem jest wziąć udział w Międzynarodowym Konkursie Tańca Towarzyskiego. Może moje marzenie się kiedyś spełni...

Czeka mnie jeszcze bardzo długa droga, dużo wysiłku i treningów, abym mogła profesjonalnie tańczyć. Wiem, że z tym sportem chcę wiązać moją przyszłość. Nie wyobrażam sobie na dzień dzisiejszy, abym mogła zmienić zainteresowanie. Może nie tańczę w swoim krótkim życiu długo, ale to co już osiągnęłam daje mi siłę i determinację do pokonywania trudniejszych etapów, zdobywania większych możliwości tanecznych.

Chcę też nadmienić, że nauka tańca pozwoliła mi na wygranie eliminacji w mojej angielskiej szkole na cheerleaderkę. Jestem kapitanem drużyny i bardzo lubię to co robię. Wszystko co osiągnęłam to zasługa moich kochanych rodziców, bo bez nich nie byłabym w tym miejscu co jestem. Dziękuję też mojemu nauczycielowi Erwinowi za wyrozumiałość, cierpliwość i poświęcenie. Dzięki wsparciu tylu osób jestem zdeterminowana, żeby iść tanecznym krokiem przez życie.

Myślę, że z biegiem lat będzie się wszystko zmieniać, będą nowe rodzaje tańca, nowe techniki, przecież idziemy z postępem sztuki tanecznej. Na pewno taniec będzie bardziej terapeutyczny, dający ogromne możliwości w leczeniu choreoterapii (leczenie tańcem) pomagającym się zrelaksować. Turnieje będą inaczej wyglądać, będą bardziej prestiżowe wymagające pokazania wysokiego stopnia trudności.

Na zakończenie mojej historii chciałabym, żeby nikt się nie poddawał i walczył do końca o swoje marzenia. Wszystko czego chcemy i pragniemy jest w zasięgu. Mając osoby wokół siebie, które dają ci możliwości do zrealizowania twoich marzeń i celów jest o wiele prostsze i łatwiejsze. Tylko determinacja i co kochamy robić jest bodźcem, aby mimo porażki podnieść się i walczyć dalej. Cele, które sobie wyznaczamy są motywacją do walki ze swoimi słabościami i lękami.

Oto najpiękniejsze cytaty o tańcu :

„Słowo dzieli. Taniec jednoczy”- Maurice Bejart

„Musisz mieć w sobie muzykę, aby świat tańczył”- Friedrich Nietzsche

„Kiedy tańczę, nie mogę osądzać, nie mogę nienawidzić, nie mogę oddzielić się od życia. Mogę być tylko radosny i pełny”- Hans Bos

„Taniec to poezja dla stóp”- John Dryden

„Taniec jest ukrytym językiem duszy”- Marta Graham

Może za kilkanaście lat w świecie tańca spełnią się moje pragnienia, aby zostać znaną tancerką, dlatego będę ciężko pracować i podążać za swoimi marzeniami.